

Nic nie zmieniać

happysad

Ochrzcili mnie
Chociaż ponoć głośno protestowałem
Teraz gdy głośno protestować chcę
To chcą okładać mnie pałami
Zabraniają
Ust całować płci tej samej
A sami dają mi karabin
Każą strzelać do ludzi innej wiary

Nic nie zmieniać
Tak jak jest
Jest dobrze
Tak jak jest
Nic nie zmieniać
Tak jak jest
Jest dobrze
Tak jak jest

Budują wieże do nieba
Ja chcę wierzyć, że pełni dobrych chęci
A z nieba uśmiechnięci
Czapkami machają kosmiczni turyści
Ojcowie na obcych ziemiach
Ślą miłość z prędkością światła
A w domach dzieci i matka
W palcach obracają ziarenka różańca

I nic nie zmieniać
Tak jak jest
Jest dobrze
Tak jak jest
Nic nie zmieniać
Tak jak jest
Jest dobrze
Tak jak jest

Siadaj koło mnie
To dla Ciebie jest ławka
Posłuchaj jak pięknie o miłości gada
Ten, który miłości nigdy nie zaznał

Siadaj koło mnie
To dla Ciebie jest ławka
Posłuchaj jak pięknie o miłości gada
Ten, który miłości nigdy nie zazna